

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 27. WRZESNIA ROKU 1799. W PIĄTEK.

z Berlina dnia 19. Września.

Z Petersburga przybyła wiadomość, iż rezydujący przy Dworze tamtejszym Posel Pruski G. M. de Gröben, na dniu 5. t. m. umarł tamże z choroby nerwów.

z Wiednia dnia 18. Września.

Nadzwyczajny Dodatek do Gazy Dworskiej na dniu wczorajszym wysłał, doniosł o poddaniu się wojskom naszym fortecy Tortony podług następujących warunków.

KAPITULACYA.

Artykuł I. Pomiedzy wojskiem Cesarzkim, i wojskiem Francuzkim w fortecy Tortonie znajdującym się, począwszy od 6tej godziny w wieczor dnia 20 Sierpnia, postanowione jest zawieszenie broni 20 dni trwać mające, w czasie którego wszystkie kroki nieprzyjacielskie, wszystkie prace około oblężenia i napraw, iako też wszelkie inne przedsięwzięcia wojenne ustać mają. — Odpowiedź: Zezwolono.

Art. II. Wojska Cesarzkie nieprzybliżą się dalej do fortecy, a ich zewnętrzne forpocztę zatrzymają też samą pozycją w artylerji i zajętych miejscach, iako w czasie blokady miały. nie będą mieć żadnej pod jakimkolwiek pozorem z wojskami fortecznymi komunikacji, które też z swojej strony zatrzymają też samą pozycją iako w czasie blokady zajmowały. — Odpowiedź: Zezwolono z dodatkiem, iż forpocztę Cesarzkie zostaną w tej pozycji iako zajmowały w ostatnich dniach oblężenia.

Art. III. Artyllerya, która przed fortecą znajduje się, ma być ztamtąd wyprowadzona, aż do upłynienia terminu zawieszenia broni. — Odpowiedź: Ta artyllerya pozostanie zupełnie pod zarządzeniem Generała kommandującego armią Cesarzką.

Art. IV. Kommandujący oblężeniem Generał Cesarzki, i kommandant fortecy obowiązują się słowem honoru, iż ani z jednej ani z drugiej strony nie będą czynione żadne zaczepne ani obronne działania, nawet w miejscach nayłkrytszych, i nie się robić takowego nie będzie, co by miało naruszać zawieszenie broni. — Odpowiedź: Zezwolono.

Art. V. Gdyby jednak armia Francuzka na odsiecz przybyła zbliżyć się miała do fortecy na wystrzał z armaty wielkiego kalibru, na owczas terażniejszy zawieszenie broni samo przez się ustat, wprzód jednak strona stronę w przyswoitym łposobie o tym uwiadomi. — Odpowiedź: Forteca w ten czas dopiero uznana będzie za wolną od oblężenia i zawieszenie broni za ustale, kiedy garnizon otrzyma wolną i zupełną komunikację z armią Francuzką.

Art. VI. Jeżeli do terminu wyjścia zawieszenia broni armia Francuzka nie oswobodzi tej fortecy, naowczas kommandant iey obowiązanie się wydać onę Generalowi Hrabieniu Alcaini pod następującymi warunkami.

Art. VII. Garnizon fortecy ma wyjść na dniu 11. Września 1799. o godzinie 7 z rana z bronią i rozwiniętymi chorągiewami, uda się najbliższą drogą do armii Francuzkiej, a z tamtąd dalej do Francji. Oficerowie prócz bagażów swoich zatrzymają jeszcze konie do rangi ich należące. — Odpowiedź: Garnizon wyjdzie z bronią, bagażami, muzyką i rozwiniętymi chorągiewami, iako też z wszelkimi honorami wojskowymi, złoży jednak broń na placu czterech Bernardynów. Poczym najbliższą drogą uda się do Francji, i obowiązują się słowem honoru nie służyć przez 4. miesiące przeciw Cesarzowi Jmci i wysokim iego przymierzencom. Oficerowie zatrzymają łpady swoje, tudzież do ich rangi należące konie.

Art. VIII. Szef administracji ekonomicznej i do innych części służby należący urzędnicy, tychże samych korzyści doznawać będą. — Odpowiedź: Zezwolono.

Art. IX. Wojska Piemontskie i Piemontczykowie będą

we wszystkich tak iak Francuzi traktowani. — Odpowiedź: Zezwolono, tyle ile się to wojskowości tyczy.

Art. X. Garnizonowi dostarczona będzie dostateczna liczba wozów, dla zabrania tak bagażów swoich iak inwalidów, rannych i przewieść się mogących chorych.

Art. XI. Chorzy przewiezionemi być nie mogący, będą opatrywani przez lekarzów Francuzkich aż do ich uzdrowienia, a po odzyskaniu sił będą im dostarczone fury z konwojem dla przewiezienia ich do Francji. — Odpowiedź: Zezwolono.

Art. XII. Dany będzie garnizonowi w marszu do Francji konwoj przyzwoity. — Odpowiedź: Zezwolono.

Art. XIII. Sprzęty do officerów należące które bądź w Tortonie bądź w innych twierdzach Włoskich są złożone, będą im powrocone za ich rekwiizycją. — Odpowiedź: Zezwolono tyle ile się to okazać będzie mogło z depozytów u osob partykularnych złożonych.

Art. XIV. Mieszkańcy miasta Tortony którzy dla iakiegokolwiek opinii i zasad politycznych aresztowani byli, od dnia wprowadzonej w wykonanie kapitulacji, na wolność wypuszczeni być mają, i nie będą ścigani przez żaden sąd cywilny ani wojenny. — Odpowiedź: Ten Artykuł nie należy do wojskowości.

Art. XV. Jak tylko niniejsza kapitulacja przyjęta zostanie, garnizonowi wolno będzie wysłać officera pod przyswoitą eskortą do kwatery głównej Francuzkiej. — Odpowiedź: Odmówiono.

Artykuł dodatkowy. We dwa dni przed wyściem z fortecy, ieden Kommissarz, ieden officer od korpusu inżynierów, i ieden od artylleryi udadzą się do fortecy dla spisania liczby armat, ammunicyi, zapasów żywności, wojennych, archiwów i wszystkiego tego co do rządu Francuzkiego należy. Dla zabezpieczenia terażniejszej kapitulacji kommandant Francuzki da w zakładzie iednego officera. Działo się w Tortonie dnia 22 Sierpnia 1799. (Podpisano) Hrabia Alcaini G. M. — Gł. szef brygady.

Znaydowało się w Tortonie 80 armat i moździerzów rozmaitego kalibru, tudzież znaczny zapas ammunicyi i sprzętów artyllerycznych równie iak niejakie zapasy żywności.

Zaraz po zajęciu na dniu 11 Września fortecy, stojąca pod Bozzolo di formigaro i pod Rivalta dla załony oblężenia wojsko Cesarzkie, puciło się w drogę do Alexandrii, z kąd na dniu 13 dalszy marsz odbywać będzie przez Feliciano i Alba do pozycji pod Bra nad rzeką Stura.

Dzisiejsza Gazeta Dworska ogłasza, co następuje: — „Od Arcy - Xiążęcia Karola z Vahingen pod dniem 13. przyszła wiadomość, iż gdy G. M. Xiąże Schwarzenberg zajął nieprzyjacielowi dwa korzystne stanowiska Sinzheim i Hofen, a po naszym nagłym wkroczeniu nieprzyjacieli mogli się z pewnością bitwy spodziewać, przeto na dniu 12 opuścił blokadę i bombardowanie Philipsburga, cofnął się z większą częścią wojsk swoich za Ren i skupił siły swoje w Manheimie i pobliskich okolicach. Bombardowanie 130. godzin nieprzerwanie trwające, sprawiło wielkie w Philipsburgu szkody, lecz niezważyło bynajmniej meśta w kommandancie fortecy G. L. Reingrafie de Salm, który pomimo najeźszego ognia nieprzyjacielskiego, utrzymał się ze sławą we wszystkich stanowiskach swoich. — Podług raportów odebranych od F. M. L. Hotze, nieprzyjacieli łpokojnie się zachowują w zajętych przez siebie miejscach.

Insurgenci Arcyńscy w Toskanji oddawna uzbroili się dla wypędzenia nieprzyjaciela z okolic swoich. Dla dobrego kierowania tą masą ludu i utrzymania iey w karności, dodano iey 50. ludzi od wojska regularnego Cesarzkiego i Chorążego Schneider, który od insurgentów Generałem mianowany został. Ten nowy General na

czele wspomnioney masy ludu rozpoczął działania wojenne przez zdobycie twierdzy Perugia w kraju Rzymskim podług następującej kapitulacji:

W Fortecy Perugia dnia 12. Fructidora (29. Sierpnia) roku 790. — Szef batalionu 6tej pùlbrygady kommandant fortecy Perugia, czyni propozycją Generalowi Schneider wojskami Cesarza Jmci kommandującemu, poddać fortecę Perugia pod następującemi przez radę wojenną ułożonemi warunkami: Art. I. Załoga fortecy wymaszeruje dnia 14. Fructidora (31. Sierpnia) o godzinie 9. z rana z bronią, bagażami i wszystkimi honorami wojskowymi, tudzież z iedną armatą pol-trzecia funtową i 6. ładunkami, najbliższą drogą zaprowadzona będzie do Francji, a przy pierwszych forpocztach Francuzkich broń złoży. — Odpowiedź: Załoga wyjdzie dnia 31. Sierpnia o 8. godz. z rana z wszystkimi honorami wojskowymi, i iedną 6-funtową armatą wraz z 6. ładunkami, złoży jednak broń na stoku fortecy. Zostanie na słowo honoru w niewoli wojennej aż do zupełnej swojej zamiany, w przeciągu zaś czasu tego, nie może służyć ani przeciw Cesarzowi Jmci, ani przymierzencom jego, odprowadzoną będzie bez zwłoki do Francji. Oficerowie zatrzymają łpady swoje, a żołnierze torniłtry. — Art. II. Oficerowie, żołnierze i urzędnicy wojskowi zatrzymają wozy, konie i sprzęty swoje. Ci zaś którzy żony swoje i familie mają, użyją do ich przewiezienia własnych swoich powozów. Kommandant fortecy zatrzyma papiery swoje, i tane wojenne korespondencye, które jednak przetrzysane nie będą. — Odpowiedź: Oficerowie łłotownie do rangi swojej zatrzymają własne konie. Zonaci zatrzymają wozy swoje, a co się tyczy sprzętów, te zostawione będą przy Oficerach, równie iak potrzebne w marszu racye dla koni dostarczone zostaną. Kommandant zatrzyma papiery swoje, które nie będą przeglądane. — Art. III. Zony i dzieci wojskowych Francuzkich w rozmaitych miejscach rozprzeczonych, zatrzymają powozy i sprzęty swoje, tudzież doznawać będą równych z załogą Francuzką korzyści. Nie mającym zaś powozów swoich, te od armij Cesarzkiej dane będą. — Odpowiedź: Kobiety równe korzyści we wszystkich z załogą mieć będą, nie mogą im jednak dane być oddzielne wozy, lecz w tym wszystkim wezmie się za prawo Artykuł 2gi kapitulacji. — Art. IV. Dane będą wozy nie tylko do przewiezienia sprzętów officerkich, ale i do rozmaitych depozytów Armij Francuzkiej w tej fortecy zachowanych. — Odpowiedź: Wozy pod sprzęty officerkie dane będą, ale depozyta oddane być mają Kommissarzowi Cesarzkemu, który zaraz po podpisaniu kapitulacji do fortecy przybędzie. — Art. V. Dla chorych i rannych przewieść się mogących dane będą powozy, łłabsi pozostaną w fortecy pod dozorem Officera Austriackiego, i poruczeni są ludzkości Generalowi Cesarzkich. Po uzdrowieniu zaś swoim odprowadzeni zostaną do Francji. — Odpowiedź: Zezwolono. Względem chorych łpuscić się można na znajomy rzetelny łposob myślenia armij Cesarzkiej.

Art. VI. Cisalpińskie Rzymskie i Polskie wojska będą w każdym względzie uważane i traktowane iak wojska Rzeczypospolitej Francuzkiej. Wyżsi i niżsi oficerowie, tudzież żołnierze Rzymscy którzy nazad do siedliłk swoich powróci zechcą, zaraz po podpisaniu niniejszej kapitulacji otrzymają zupełną wolność, a każdy pojedynczy człowiek z wojska tego na żądanie swoje opatrzony zostanie potrzebnymi paszportami. — Odpowiedź: Zezwolono, byleby tylko nie dotych miejsc które są jeszcze przez Francuzów zajęte. — Art. VII. Mieszkańcy rozmaitych okolic Rzęptey Rzymskiej lub innych krajów Włoskich, którzy się do tej fortecy schronili czy to zbrojni, czy nie zbrojni, otrzymają wolność powroćcia do siedliłk swoich, i nie będą prześladowani za żadne iakiegolwiek bądź

opinie polityczne od czasu wniścia wojsk *Francuzkich* okazane. *Odpowiedź*. Osoby te opatzone zostają przyzwoleniem paszportami, i byleby tylko spokojnie się w domach swoich zachowali, najmniej trudzonymi nie będą. Tym artykułem objęci są także mieszkańcy w *Perugia* Art. VIII. Załoga *Francuzka* odprowadzona do *Francji* zostanie od jednego oddziału wojsk *Cesarzkich* i przeciw wszelkiej napaści broniąca będzie. *Odpowiedź*. Aż do *Floreny*, gdzie officer który z *Perugia* z nią pojdzie, przez innego officera *Austryackiego* zmieniony zostanie. Art. IX. Jeżeliby w niniejszej kapitulacji jakie wątpliwości zachodziły, te na rzecz garnizonu tłumaczone i załatwione będą. *Odpowiedź*. Zezwolono. Art. X. Rząd *Austryacki* sam zaręcza za dotrzymanie niniejszej kapitulacji. *Odpowiedź*. Zezwolono. *Artykuł dodatkowy*. Urzędnicy wszystkich *Administracyow Francuzkich* będą stosownie do rang swoich iak officerowie *Francuzcy* traktowani. *Odpowiedź*. Zezwolono. Dzieło się w *Perugia* dnia 29 Sierpnia 1799 o godz. 6 w wieczor. (Podpisano) Komendant fortecy *Sagot* szef 6tej pułbrigady wojsk liniowych. — *Schneider* General.

z *Hagi* dnia 14. *Września*.

Bitwa między wojskami *Francuzko-Batawskimi* i *Angielskimi* na dniu 10 zapadła, rozpoczęła się zrana o godzinie 4 i trwała do 5 godziny po południu. Jeszcze o 3 godzinie zrana General *Brune* pisał do naszego Dyrektoryatu, iż w tym momencie rozkazał we wszystkich punktach atakować nieprzyjaciela. Ponieważ Armia nasza miała dwie godziny marszu do dościa liniow nieprzyjacielskich, przeto o północy puściła się w drogę, a dopiero o godzinie 4 atak wszędzie został rozpoczęty. General *Francuzki Vandamme* dowodził lekrzydłem lewym, które z 7000 łamych *Francuzow* składało się. Szrodek prowadzony był przez Generala *Dumonceau* który miał z sobą dywizję z *Groningen* przybyłą. General *Daendels* był na czele prawego lekrzydła i miał pod sobą wojska ztąd sprowadzone. Cała Armia nasza składała się z 26 tysięcy ludzi. Pierwsza z tych kolumn wyruszyła ku *Petten* i *Campe* gdzie się *Anglicy* najmocniej oszańcowali tak przed tamą *Zyp* iak na samej tamie, w tyle zaś mieli jeszcze reduity. Tu lewe lekrzydło nasze miało najprzód przewagę, i opanowało baterie przed tamą wysypianą, lecz nie mogło się za tamą utrzymać, gdyż *Anglicy* sypali straszny ogień z redut i bateriow, a oprócz tego dwie ich nad brzegami floaty fregaty nieustannie na naszych strzelali. Kolumna więc nasza wiele ucierpiała. Pomiędzy innemi ztopiło się 30 grenadyerow, którzy płynąc przez kanał na łzańce wdrapać się chcieli. Równie w tym miejscu nowo przybyły *Francuzki* General brygady *David* śmiertelnie rannym został. Chociaż kolumna nasza zaraz po południu do cofania się była przymuszona, utrzymała się jednak w tej pozycji, którą *Anglicy* przed *Petten* zajmowali, lecz nakoniec musiała tę wielką po południu opuścić, którą zrana opanowała. Szrodek nie był szczęśliwym, i chociaż General *Dumonceau* już był przelamał forpocztę nieprzyjacielską, i niektóre szzańce *Angielskie* opanował, widział się jednak przymuszonym do opuszczenia tych korzyści, gdyż dwa bataliony bardzo źle go wspierały. Prawe lekrzydło Generala *Daendels* niedokonały atak ulkuteżniło, gdyż część jego nie miała sposobności do niego należeć, a druga w nieporządku się rozsypała. Pomimo tych niepomyślnych ataków Armia jednak w retradzie nie była trudzona. Zaięła znowu dawne swoje pozycje, wyjąwszy lewe lekrzydło które zatrzymało zdobyte stanowiska. Na dniu 11 szrodek i prawe lekrzydło Armii naszej wyruszyło znowu o dwie mile naprzód, a ostatnie wraz z główną kwaterą zaięło pozycję swoją w *St Pancras* o dwie mile naprzód od *Alkmar*. Strata nasza nie może być jeszcze dokładnie podana. General *Brune* wymienia tylko, iż 1100 znajduje się rannych to jest 650 *Francuzow* od jego kolumny i 450 od wojsk naszych. Lękamy się aby liczba zabitych nie była równie wielka. General komenderujący mówi z wielką pochwałą o strzelcach, kawalerji i Artylleryi *Batawskiej*.

Atak był uczyniony na całą linię nieprzyjacielską, i został rozpoczęty z największym mężstwem przez Grenadyerow *Francuzkich*. Wkroczyli oni do wsi *Petten*, gdzie stało prawe lekrzydło *Angielskie*, przymuszeni jednak byli opuścić ją. Wojska *Batawskie* przypuściły atak na lewe lekrzydło *Angielskie*, lecz przymuszone do cofnięcia

się, straciły do 500. ludzi. Wiele z tych wojsk uciekło aż do *Harlem*, a kompania konnej artylleryi aż do *Amsterdamu*. General *Daendels* miał postrzał odebrać, dotąd jednak nie wiemy pewnego o zdrowiu tego Generala. Kolumna *Francuzka* pod dowództwem Generala *David* wielki opór znalazła. Była ona do 7. tysięcy mocna, z największą natarczywością uderzyła na *Anglikow* którzy się za tamą *Zyp* cofnęli, i z swoich bateriow sypali mocny ogień, który nie mało szkody zadawał. Generalowi *David* kula armatna ramie odstrzeliła, i kartacz w głowę uderzył. Mówią iż z tych ran umarł. Przy dwóch batalionach *Francuzkich* 22. Officerow zginęło. Rozmaite raporty podają stratę *Francuzow* i *Batawow* do dwóch tysięcy ludzi. Czterdzieli druga pułbrigada *Francuzka* dosyć ucierpiała. *Anglicy* mało ręcznej broni używali, lecz najwięcej armat, których dosyć z sobą mają.

List Generala *Brune* do naszego Dyrektoryatu pod dniem 11. z głównej kwatery w *Alkmar* pisany, był w następującej treści: „Obywateli Dyrektorowie. Szef sztabu głównego doniósł mi, iż na dniu wczorajszym (dnia 10.) atakowaliśmy nieprzyjaciela. Dzień ten nie stał się dla nas decydującym, gdyż wszystkie korpusy nie wypełniły w jednakowym sposobie powinności swojej. Zkądkolwiek w tej mierze wina pochodzi, wszelako utrzymaliśmy też samą pozycję, jaką przed bitwą mieliśmy, a nawet zaięliśmy niektóre stanowiska bliższe nieprzyjaciela. Znajdują się korpusy które dobrze się trzymały, a pomiędzy niemi są waleczni wojownicy, których imiona zasługują aby były znanymi. Jak tylko Generalowie dywizyow raport mi swój przesłali, oznajmił mi o tych wszystkich, którzy na pochwałę i nagrody zasłużyli. Podli leklivcy będą z armij wygnani, a na ow czas spodziewam się, iż ułlowania nasze przeciw nieprzyjacielowi stanowić będą korzyściami uwieńczone zostaną.”

Przeciw tym którzy powinności swojej nie dopełnili i przeciw pierzchającym żołnierzom, surowe środki są przewidziane. Drugi nasz batalion 6tej pułbrigi i pierwszy batalion 3ciej od armii nazad jest odeślany. W *Alkmar* rozstrzelano unterofficera, za to iż fałszywe rozkazy pogłółki, procz tego blisko 50 żołnierzy od dywizji Generala *Daendels* stawionych jest przed sądem w *Alkmar*, którzy równie rozstrzelanymi zostają za to, iż po drodze rozmaite domy wieśniaków zrabowali. — Oczekujemy tu jeszcze na przybycie więcej wojsk *Francuzkich*. General *Brune* oznajmił, iż przeszło 12,000 ludzi jest już w marszu. Wkrótce nowa bitwa jest spodziewana. Armia także *Angielska* z swojej strony jest wzmocniona, gdyż na dniu 11 pierwsza dywizja *Rosyjska* do niej przybyła. — Część armii demarkacyjnej od dnia 10 jest w poruszeniu, wiadomość ta sprawiła tu wrażenie w kilkakim stosunku.

Słychać iż *Anglicy* chcą wykonać jakieś przedsięwzięcie przeciw wypię *Wakkern*. Nie jesteśmy jednak w tej mierze trolikiwi, gdyż tam najlepsze przygotowania do obrony są poczynione, wydzie także mała eskadra z *Dunkierki*, która się uda do *Zachodniej Skolldy* dla załlonienia brzegow *Zelandyi*. — Z *Paryża* wielu Generalow *Francuzkich* otrzymało rozkaz udania się do armii *Batawskiej*. — W *Harlem* municypalność wydała proklamacyę do obywatelow, zaspakalając ich względem wszelkich fałszywych pogłółkow, iakie przez niechętnych dla zatwożenia umysłow rozsiewane były.

z *Alkmar* dnia 11. *Września*.

Gdyby były wszystkie nasze wojska w batalij wczorajszej powinność swoją zrobiły, zwycięstwo nie byłoby dla nas wątpliwym. Lecz z niechęcią i zalem dowiódł się *Narod*, iż część wojsk *Batawskich* niegodna imienia sławy przez zdradę lub podłą leklivność, zniszczyła pożądane korzyści. Jeden mianowicie batalion był przyczyną utraty liniow, które *Dumonceau* już był zdobył. Odeślany jest nazad od armij, a 14. officerow i żołnierzy którzy pierwsi znak do ucieczki dali, jest rozstrzelanych. — Stan rzeczy utrzymuje się jeszcze dotąd tenże sam, i żadna druga bitwa nie zaszła, lecz czynią się do niej najmocniejsze przygotowania. Przybyły znowu posiłki od wojsk *Francuzkich*. Rada wojenna rozpoczęła wczoraj dochodzenie względem nieporządnego zamieszania na prawym lekrzydł zaszłego. Wiele officerow sztabowych i innych mniejszych zostało aresztowanych. Jeden zaś Sierżant jest rozstrzelany. — *Anglicy* wsi żadnej nie spalili,

lecz tylko młyn pobliski. Liczba zaiętych w niewolę *Anglikow* wynosi 30, pomiędzy ktorymi 20. jest rannych. Mówią oni iż w dniu bitwy żadni jeszcze *Moskale* z nami się nie złączyli.

Z głównej kwatery w *St Pancras* dnia 12. *Września* w wieczor. Główna kwatera Generala *Daendels* tu się znajduje, to jest półtory mili na przód. *Francuzki* General *Borbon* tu także przyjechał. Fałszywy alarm, który był przyczyną wszelkiego postrachu, jest już nakoniec odkryty. W korpusie odwodowym Generala *Daendels* powstał z nagle krzyk: oto *Anglicy* już nas otaczają. Po czym większa część piechoty pierzchnęła, i wielkie sprawiła zamieszanie. — Przeprowadzono tu trzech łpiegow, którzy z *Anglikami* zostawali w korespondencji.

z *Amsterdamu* dnia 14. *Września*.

Przybyło tu z *Alkmar* kilka statkow przewozowych z rannymi *Francuzami*. Inne poszły do *Leydy*. — Xiężę następca *Oranij* znajdować się ma w *Helder* między *Anglikami*. — Tu jest wszystko spokojnie, niektorzy tylko alarmiści zostali aresztowani. — Przechodziło tedy znowu tydzień kilkaset *Francuzow* do *Alkmar*. — Zbiegli żołnierze z placu bitwy wszędzie tu są wyszukiwani. Wielu aresztowano, znaleziono przy nich złoto i srebro zrabowane. General *Brune* mocno na to nastaje aby zbiegli żołnierze natychmiast do sądu wojennego oddani zostali. Wszystkie bramy i domy na których zatknęta jest chorągiew *Statudera*, mają być spalone, a ci którzy kokardy domu *Oranij* noszą, będą aresztowani, gdyby zaś uciekać chcieli rozstrzelanymi być mają. — Ponieważ dowiedzieliśmy się, iż z wielu miejsc nieprzyjacielowi żywność dostarczona była, przeto przeciw temu nadal najmocniejsze środki są przedsięwzięte. — Kanonierowie *Hollenderscy* którzy tu pod aresztem byli przyprowadzeni, a których oskarżają o zagwożdżenie niektórych naszych armat i o opuszczenie powierzonych im bateriow na nowej tamie, są znowu do *Alkmar* nazad odwiezieni. Podobnie odwiezieni tam są z *Harlem* zbiegowie w liczbie 42. — Do *Dortrechtu* przybyło z *Antwerpij* 60 statkow z 11 tysiącami *Francuzow*. — Drukarz manifestu *Angielskiego* i proklamacyow został tu smagany i piętnowany.

z *Zwoll* dnia 15. *Września*.

W bitwie d. 10. powyżej *Alkmar* kawalerja *Angielska* wiele ucierpiała. Siedmiu strzelcow *Hollenderskich* miało śmiałość, iż ułlowali zdobyć dwie baterie *Angielskie*, lecz wszyscy życie postradali. — Zegluga pomiędzy naszymi miałtem i *Hoorn*, *Enkhuisen* i *Amsterdamem* nieprzerwanie się utrzymuje. — Przeprowadzonych tu 33. łpiegow przed frontem armii rozstrzelano. — Zawczoraj i wczoraj flaszeliśmy znowu mocną kanonadę.

Od granic *Hollenderskich* dnia 15. *Września*.

Anglicy w bitwie d. 10 t. m. bardzo wiele ludzi utracili, mianowicie artylleryzów, nasza strata do 1000 ludzi wynosi. Pod *Briel* żadnego ataku nie było. Wewnątrz *Hollandyi* zupełna panuje spokojność. — Z *Dunkierki* wypłynęła już znaczna flotylla. Flotta *Brestńska* na 3 miliające w żywność opatrzona, gotowa jest do wyjścia pod żagle. Podług listow z *Genui* d. 30 Sierp: General *Moreau* postanowił utrzymać w posłessy swojej ziemię *Liguyską*, tym bardziej kiedy w bitwie pod *Novi* i nieprzyjaciół tak znacznie ucierpiał. — 12,500 *Francuzow* jest już w bliskim marszu do *Hollandyi*. Pomiędzy niemi znajduje się 1500 kawalerji, i jeden oddział kanonierow z 6 armatami 7 wozami ammunicyinami i 35 tysiącami ładunkow.

z *Paryża* dnia 10. *Września*.

Z *Brest* pod dniem 22. Sierpnia donoszą co następuje: „Znajdująca się tu zjednoczona *Francuzko-Hispańska* flotta, składa się z 44. okrętow liniowych. Pięć okrętow liniowych i kilka fregat stoi pod *Bertheaume* i oczekują tamże na eskadrę *Hispańską* z *Rocheport*, a tym sposobem zabrawszy wojska *Hispańskie* i *Francuzkie* popłyną do *Irlandyi*. — Nim *Admirał Bruix* z *Brest* do *Paryża* odjechał, wydał tamże Proklamacyę do Marynarzow, w której okazał, iż tylko na kilka dni z rozkazu Dyrektoryatu do *Paryża* wyjeżdża, wkrótce jednak powróci. *Hispański* *Admirał Mazaredo* 54. lat mający, znajdował się na polu Marsowym w czasie Uroczystości 18. *Fructidora*, i dał się widzieć w kosztownym rynsztunku wojennym darowanym mu od Dyrektoryatu. Zawczoraj był także przytomny na sessyi Rady 500. Dyrektor *Barras*

dawał temi dniami w domu wiejskim swoim *Gros Bois* zwanym, wielką ucztę dla Admirala *Mazaredo*, *Bruix*, i innych officerów *Hiszpańskich* w *Paryżu* znajdujących się, na którą także zaproszonym był Kawaler *Azara*. Szwagier Admirala *Mazaredo* u którego on stoi, jest General *St. Cricq* który *Francji* od 66. lat służy, i który zchłynow ma w służbie wojskowej. — Niektóre okręty wyszły z *Brest* naprzeciw flocie *Hiszpańskiej* która z *Roche-fort* wypłynęła, a wszystkie inne okręty są w gotowości ułatwić im wypłynienie do portu. Gdyby zaś z tego powodu do bitwy przysię miało, na ów czas General *Gravina* będzie mieć najwyższą komendę nad obu flotami.

W jednym z listów pisanych z *Cornigliano* znajdujących się następujące szczegóły o bitwie zaszłej pod *Novi*: General *Joubert* miał wyraźny rozkaz przypuszczenia ataku, lecz gdy dnia 15 z rana rozpoznał liczbę i obroty nieprzyjaciela, odstąpił od przedsięwziętego ataku, i umyślił cofnąć się do swoich pierwszych stanowisk. Atoli gdy nieprzyjaciół atakował go o godzinie 7 z rana, potrzeba było myśleć o obronie. Nieprzyjaciół wszędzie z nieustraszoną męstwem przyjął, czynił nadzwyczajne, lecz daremne usiłowania, ażeby złamać nasze linie, lecz wszędzie z wielką stratą był odpierany, aż do 5tej godziny wieczorem, gdy za ostatni rzodek starał się otoczyć nasze prawe skrzydło, które w zbytecznym zapale pomknęło się na równinę. *Moreau* rozkazał się cofać i w tymże czasie wysłał korpus wojska dla wstrzymania dalszych postępów otaczającego nas nieprzyjaciela. Ten korpus złożony między innymi z walecznej roboty Pułbrygady, uderzył na nieprzyjaciół, odparł i zabrał im 2. armaty. *G. Austriacki Lufignan* był w ten czas w liczbie naszych jeńców. Po porażeniu tego nieprzyjacielskiego korpusu, zdawało się, iż dzień ten uwieńczony będzie przez najsławniejszą, a oraz najokropniejszą dla nieprzyjaciół retyradę, która w istocie zaczęła już bractwowy skutek w najlepszym porządku, gdy rozkaz Generalowi Artylleryi przybył, a dwoma godzinami później ułkuteczniony, ledwie nie stał się przyczyną utracenia całej naszej Armii. Jedna dywizja miała rozkaz przechodzić przez *Posturana*, lecz za przybyciem tam swoim znalazłszy tę wieść zaślaponą konwojem Artylleryi, która powinna była z tamtąd dwiema godzinami ustąpić, z tej przyczyny dywizja musiała się wstrzymać w swoim biegu; ta przeszkoda sprawiła niejaką niespokojność, a w krotce zamieszanie i nieporządne ustępowanie. Generalowie *Grouchy*, *Perignon*, *Partheneau* przez cudo swoiey odwagi, które się stali ofiarą, wstrzymali nakoniec dalsze nieprzyjaciół postępy, korpusy uszykowały się z wolna ustępując, a noc zakończyła bitwę. Strata nieprzyjaciela musi być nieumierną, gdyż nie starał się iść za nami, i pozwolił nam obciążyć nasze stanowiska, czego mógł był przeszkodzić i przeciąć wszystkie drogi cofania. Nasza strata dobrze dziś porachowana nie dochodzi 7 tysięcy ludzi, z których dwa tyłki rannych. — Niepodobna opisać gniewu całego wojska przeciwko garnizonowi *Mantui*, albo raczej przeciwko im komendantowi, którego oskarżają, iż tę ważną twierdzę zaprzedał. Takie to są smutne skutki uporu *Scherera*, który przeciwko zdaniu wszystkich Generalów postanowił powierzyć tę twierdzę Generalowi *Foissac Latour*. Między innymi General *Moreau* nalegał wszelkimi sposobami na *Scherera*, ażeby nie *Latour* lecz *Serrurier* tę komendę otrzymał.

Dziennik urzędowy obrońców oyczyzny obiecuje nadzwyczaj wielkie korzyści z nowego planu wojny, i każe się spodziewać ważnych wkrótce wypadków przy armiach. Dawna armia *Alpejska* łączy się z *Włoską*. Armia *Reńska* wysłała naprzód, a Armia Generala *Masseny* z stu tysięcy ludzi jest złożona. Co dzień proz tego nowe zwęwnętrz *Francji* idą na wszystkie strony posilki. — General *Grouchy*, którego umarłym już być mieniono, pisał do swoiey siostry wdowy *Condorcet*, iż rany jego lubo były niebezpieczne, spodziewa się jednak wkrótce być z nich wyleczonym i powrócić do *Paryża*, *GG. Perignon* i *Chevalier* nie zostali także w żadnym niebezpieczeństwie życia. — Na dniu 28 Sierpnia zwłoki Generala *Jouberta* sprowadzone są do *Tulonu*, i wśród żałobnej lalwy artylleryi i wielu okazłości złożone zostały w kościele *Dekady*. Na d. 5. m. deputowani z departamentu *de l'Ain* i inne osoby odprawiły zgromadzenie dla obchodzenia pamiątki ziomka swoiego Generala *Jouberta*. Re-

prezentant *Riboul* miał mowę na pochwałę jego, w której porównywał go z sławnym kawalerem *Bayard* rzekł. *Włochy* widziały umierającego bez bojaźni i zarzutów *Jouberta*. Gdy po wyprawie *Tyrolskiej* *Joubert* przyjechał do Generala *Bonaparte*, a stojący przed namiotem tego ostatniego *Lizydwach*, puścić go wewnątrz nie chciał. Odparł go *Joubert* i gwałtem w środek namiotu przedarł się. *Szyldwach* bojąc się nagany szedł za nim i wtrzymywał go iście, lecz *Bonaparte* zawołał: *Day pokoy, day pokoy, ten który wdarł się do Tyrolu, może się i do mego namiotu wdrzeć*. Przy końcu *Santhonax* także czytał na wspomnionym zgromadzeniu mowę na pochwałę *Jouberta*.

W tych dniach odebraliśmy wiadomości o Generale *Bonaparte* przez jednego żołnierza *Francuskiego* przybyłego z *Akry*, a który donosi oraz o zajęciu tej twierdzy. Ten żołnierz wsiadłszy z *Alexandrii* na statek *Genueński*, wysiadł z wielu innymi swoimi kolegami w *Tulonie*. Jest on przez połowę ślepy.

Lacombe St Michel mianowany najwyższym komendantem artylleryi Armii *Reńskiej*, wyjechał dnia onegdajszego na swoje przeznaczenie.

Dey *Algierski* mocno się ulkarzał na zajęcie przez eskadrę *Francuską* jednego z swoich okrętów przy brzegach *Hiszpańskich*, i żąda u Dworu *Madryckiego* nadgródzenia tej krzywdy.

Przybyły tu dwa regimenty dragonii. Do *St Denis* przybyła także jedna pułbrygada. — *Rouget de Lille* Autor Hymnu *Marsylczyków*, wysłany jest z tajemnym do *Amsterdamu* zleceniem. — Dyrektoryat Wyk: wydał rozkaz aresztowania wszystkich przekonanych o kradzieże, oszukiwania, marnotrawstwa etc. w Armjach dokonane. — Telegraf z *Calais* doniósł dnia wczorajszego o pokazaniu się od brzegów północnych floty z 120. żaglow złożoney. Do myślenia się, iż to była flota *Batawjska* którą *Anglicy* do swoich portów odprowadzali.

Na d. 8 *Talot* wystawił smutne położenie departamentów zachodnich zagrożonych przez kupy *Szuano* po różnych miejscach pokazujące się. Na wniosek jego dekretowano, iż w Departamentach *de Maine i Loire, Sarthe, Mayenne, Morbihan, Ile i Vilaine*, tudzież niższej *Loiry*, w każdym departamencie oddzielnie utworzony będzie legion młodych republikanów, którego przeznaczenie całkowite będzie przeciw *Szuanom*. Dla legionu tego złożonego z infanterii, kawalerii i artylleryi wyznaczono 680 tysięcy franków. — W *Tuluzie* kommissye woienne ładzą ichwytanych insurgentów. — W *Limoges* 500 jeńców *Austriackich* chciało się z rojalistami połączyć, ale zamiar ten nie udał im się. — *GG. Boudet, Pactot, Morland, Simon, i G. A. Maisson*, otrzymali rozkaz wyjechania do *Hollandyi*.

Co moment oczekujemy od Generala *Masseny* wiadomości o powszechnym ataku Armii jego stutylęczney. — Kilka oddziałów garnizonu *Mantuańskiego* przybyło już do *Ingdunu*. — General *Macdonald* mieszka tu u przyjaciela swego Generala *Beurnonville*. *Moreau* jest tu wkrótce spodziewanym. — Według najsławniejszych wiadomości z *Genui* miało to iak najfilniej bronione będzie. Przybył tam znaczny konwoj żywności z *Tulonu*. Armia sprzymierzona nie tak ku *Genui* iak raczej ku *Coni* zwraca zamiary swoje, lecz General *Championnet* da im zatrudnienie równie iak General *Lecourbe*, który przez male kantony *Szwajcarskie* do *Włoch* wkracza. W Liście Generala dywizji *Suchet* pod dniem 28 Sierpnia czytamy. Strata nieprzyjaciół pod *Novi* była nierównie większa od naszej. Według własnego wyznania jego wynosi 8 tysięcy ludzi, 1250 żołnierzy i 28 officerów dostało nam się w niewolę, i gdyby śmierć *Jouberta* nie była sprawiła na umyśle żołnierzy głębokiego wrażenia, byłibyśmy zostali panami placu bitwy. Korzyści któreśmy odnieśli nad korpusem Generala *Klenau*, wzmocniły na nowo odwagę w wojsku naszym, większa część jego pała chęcią walki z nieprzyjacielem.

General *Jourdan* pracuje teraz najbardziej w przedmiotach wojskowości tyczących się, i był ieszcze zawczoraj przytomny na sefii Rady 500. — Kardynał *Ruffo* nie jest pierwszym Kardynałem armią dowodzącym, Historia podaie nam liczne tego przykłady. Konkławe do wyboru nowego Papieża w *Rzymie* podobno odbywać się będzie.

dzie. Z dawnych Kardynałów *Francuskich*, chyba jeden tylko *Maury* będzie chciał do niego należeć. — Nowy Minister innersflow zagranicznych *Reinhard* urządza swój departament w tym samym sposobie, iak jest Departament *Policyi*, to jest: iż wszystkie oddziały jego wiedno połączone zostaną, i mieć tylko będzie rozmaitych subalternów. — *Jakobini* nowemi znowu zatrudnieni są teraz planami. — W Mowie mianey na placu *Marsowym* dnia 18. *Fructidora*, Ob. *Sieyes* rzekł: iż ta Rewolucya była nieodbita potrzebna, i uratowała Rzplte, gdyż rojalizm już był pewny zwycięstwa swego wewnątrz *Francji*. Dzień ten nie kosztował wprawdzie kropli krwi, lecz iży Republikanów wylane były. Potym porównywał 18. *Fructidora* z 9. *Termidora* i rzekł: Oba wielkość złego naprawiły, lecz odtąd żadnego już więcej terroryzmu! żadney reakcyi! — Według *Przyjaciela Praw* pierwszy plan do wyprawy *Egipskiej* ułożony był przez Generala *Bonaparte* i Ob. *Monge* w *Tolentino*, gdzie pokoy z Papieżem zawarty został, a to z wielkiej nudy której doznawać trzeba było w tym miałeczkusz wszelkich wygod pozbawionym.

Papież został pochowanym w *Walcenci*. Niegazzone wapno do jego grobu wrzucone, strawiło zwłoki jego. Mówią iż Dwór *Hiszpański* żądał, ażeby mu pozwolono własnym kosztem nabalsamowane ciało jego przelać do *Ry* u.

Dyrektoryat Wykonawczy wydał mocną i obszerną do Ludu *Francuskiego* Proklamacyą, a do teraźniejszych okoliczności siołowną.

Domyśli względem przyczyn odwołania kawalera *Azara* są następujące: Mówią, iż od niejakiego czasu dawny Dyrektoryat *Francuski* czynił dosyć mocne nalegania bądź przez swego Amballadora *Guillemardet*, bądź przez inne uboczne sposoby dla nakłonienia Krola *Hiszpańskiego*, ażeby kawalera *Azara* mianował ministrem stanu, czyli iak jest zwyczajem tego kraju, ministrem innersflow zagranicznych, i pierwszym w randze pomiędzy ministrami *Krolewskimi*, ta zaś okoliczność dobrze była kawalerowi *Azara* wiadoma. Ze tenże minister przez swoje wpływy wiele się przyłożył do zaślaponia wakujących miejsc na dniu 30 *Prairial*, i że przywyzywał wielką wagę do utrzymania na urzędzie ministra *Talleyrand-Perigord*. Dodają, iż dwór *Hiszpański* niepochwilił podobnych rzodków, i że Krol oświadczył, że nienależało jego Amballadorowi mieszać się do wewnętrznego Rządu *Rzpltey Francuskiej*. Jakożkolwiek jest, zdaie się rzeczą pewną, iż *Azara* otrzyma pozwolenie udania się do *Arragonii*, tak iak się z swoim życzeniem oświadczył.

Listy z *Indyów-Wschodnich* wyrażają, iż jeden statek *Duński* wypłynął z *Tankwebar* z podarunkami nader kosztownymi od *Typpo-Saiba* dla Dyrektoryatu *Francuskiego*. Mówią, iż *Typpo-Saib* gotuje się do nadgródzenia sobie strat, które poniósł w bitwie 6 *Marca* stoczoney.

Niedawnego czasu *Ameryka* doznała znowu gwałtownego ziemi trzęsienia, które najokropniey dało się uczuć przez kilka dni w *Lima*, w *Krolestwie Peru*, gdzie nienadgródzone poczyniło szkody: Przed i po każdym wstrząśnieniu dał się słyszeć straszliwy huk. Jedna osoba która się znajdowała na statku bliskim *Golla-de-Lima* widziała wyraźnie gory iak się podnosiły, zniżaly, oddalały, i przybliżaly naksztalt ciał elastycznych.

Wypis z prywatnego listu z przylądka wyspy *St. Domingo* pisanego pod d. 28 *Lipca* przez jednego *Szefa batalionu*.

Niech żyje *Rzplta*. Mój dobry przyjacielu, *Touffains Louverture* i *Rigaud* zniszczyli zupełnie nadzieie *Anglików* w okolicach naszych. Dnia 24 *tm*. postrzegliśmy z tego przylądka flotę blisko od 200 żaglow, które spokojne i prosto do nas zmierzanie zatrwożyło wszystkich Republikanów. Nazajutrz ta flota zbliżyła się do nas o wystrzał z armaty. Zakaz wyraźny przez *G. Murzyha* uczyniony, ażeby na nią nie strzelać, w prawil nas w mniemanie, iż byliśmy zaprzędanemi, i że *Touffains-Louverture* zamyśla nas wydać.

Kommissarz Cywilny *Rigaud* przejęty niebezpieczeństwem osady, udał się do Generala, z którym był w iawney niezgodzie, lecz widzieć się z nim niemógł. Już nieprzyjaciół gotowali się do wyładowania, gdy *Rigaud* sam sobie zoltawiony, wydał mocną proklamacyą, w której niewystawiając wyraźnie *G. Touffains* za zdrajcę, okazał podejrzenie względem jego postępowania, wzywał wojsko, ażeby się połączyło około urzędnika *Rzpltey Francuskiej*, a wszystkich Republikanów *Przylądka*, ażeby w powstaniu pospolitego ruszenia odparali nieprzyjaciół. Gdy ta proklamacya żadnego pomyślnego nieprzyniosła skutku, *Rigaud* w ryszunku prostej żołnierza, stawa

przed garnizonem, który *Touffaint* nakoniec uszykował pod bronią, i zabiera do niego głos w obecności Generala, który przebieży zapałem, zapominając osobiste urazy, rzuca się w ręce kommissarza Cywilnego wołając: Człowieku zadziwiający, odpowiem na twoje potwarze, i zobaczysz jak się mścić umiem. Natychmiast nakazuje dać wyłóża powszechny i ciągnę na flotę *Angielską*, której wszystkie statki wkrótce spalone lub zatopione zostały. To zwycięstwo uświetniła uczta braterska, zaszczycona obecnością rozmaitych władz cywilnych i wojskowych, a na której pocałowania i oznaki przyjaźni były ponawiane między kommissarzem *Rigaud* i Generałem *Touffaint-Louverture*.

Na sejście Rady 500 *Francois* z *Nantes* przy podawaniu dodatkowych artykułów *Rady* Nadto zaniebane są uroczystości publiczne na których czerpać się zwykły te u-nielfienia zdolne ratować Rzplta w wielkich niebezpieczeństwach. Nie widzę ażeby przesłano wazyć się między fakcją *Roialistow*, i fakcją jak ją nazywają *terrorizmu*, zamiast wymierzenia całych naszych sił przeciwko pierwszej, i kierowania drugą, która jeżeli zechcemy stanąć się iessacze najsilniejszą podporą Rzpltey. Nowy Dyrektoryat oddał wielkie usługi odmieniając cywilne i wojskowe władze, luboby na większą u *Patryotow* wdzięczność zaśluzyl, gdyby był ukarał łupieżcow i zdraycow. Łagodność tak szacowna w życiu prywatnym, iest w polityce nayokropniejszą kłęką. *Wrzaski Niech zginą terroryści* były zawsze na rowney szali z okrzykami *niech żyją Rojalisci*. Kończy wzywając wszystkich przyjaciół Oyczyzny ażeby zapomnieli swoich niechęci, i z naywiększą okazalnością obchodzili dzień *Vendemiaire*.

Na Sejście Rady 500 *Lamarque* z powodu poselstwa Dyrektoryatu o dziennikach, rzekł: Daleki iestem od myślenia, ażeby to Poselstwo miało pochodzić od zdradliwych i czuujących na zgubę Rzpltey zamiarów. Oświadczam, iż znam zdania Członków Dyrektoryatu, i iestem przekonany, iż chcą utrzymania Rzpltey i konstytucyi; a nawet własny interes wkłada na nich ten obowiązek, gdyż wszyscy są naznaczeni w dziejach Rzpltey. Lecz to mnie zasmuca i trwoży, iż widzę różniące się w terażniejszych okolicznościach tego zgrupowania opinie. Jedni chcą dla odparcia nieprzyjaciół użyć siły Ludu, drudzy w użyciu tej siły lekają się nowych zamieszkań, to iest, iż rowno się obawiają mocnych Republikanow iako i nieprzyjaciół zewnętrznych. (Zemranie). Lecz to iest wielkim błędem; Zapomniemy kolledzy wszystkich nierządów akcy i reakcy. Połączmy się wszyscy gdyż wszyscy chcemy Rzpltey. Wniosek *Francois de Nantes* był wcale w przeciwny myśli. Przedewszystkiem na uroczystość Rzpltey wyławić Oltarz zgodzie, Poselstwo wywróciło ten Oltarz. — Bez wątpienia nie ma żadney wolności duku w dziennikach, lecz podobney wolności z rozważnością zgodzić także nie można. Dopraszam się o wydrukowanie Poselstwa i Rapportu, i ażeby do tego przeznaczona Kommissya w trzech dniach swoy Rapport podała. — Uchwalono.

Bignonel rzekł: Nieusprawiedliwiam ia zamachow wytkniętych w poselstwie, lecz te zamachy są przewidziane. Prawem i powinny być nie ukroconemi. O czymże nas chciał Dyrektoryat przekonać? czyż żąda kłepować myśli i zamknąć drukarnie, czyżż mniemaa, iż dla utrzymania chwalebne go pokoju, potrzeba ustanowić inkwizytorjalną policyę? iż dla spokojności publiczney nie należy dawać zdania, ani o ludziach, ani o rzeczach. Nie tak myśleć powinniście Reprezentanci, Prawa ludu są zawieszane i zaprzeczane? domagam się, ażeby były powroconemi, i ażeby rozpocząć obrady względem duku, i politycznych zgromadzeń. — Mowę tę kazano drukować.

Bertrand z Calvados w tej samej okoliczności oświadcza, iż staranie ratowania Oyczyzny nie należy powierzać rozpacz. Zawsze ia ia uważać będe w niebezpieczeństwie, poki tylko wola ludzi na miejscu prawa stawiać się zechce. Obietnice uczynione ludowi nie są uiszczonemi; łupieżcy iessacze swoiey nieodebrali kary; zgromadzenia publiczne nie są organizowane, drukowane potwarze zostały bez hamulca, a Poselstwa Dyrektoryatu w tych materjach żadney odpowiedzi nie mają. — Mowca żąda, ażeby Rada przeznaczyła codziennie wieczor godzin do naradzania się w tak ważnych okolicznościach. — Uchwalono.

Berlier podaje projekt obszerny podług którego każdy udzielnik lub *Francois* od swego zawieszony urzędu, iest odrzuconym od politycznych zgromadzeń; ażeby żaden Obywatel niemógł być członkiem zgromadzenia, tylko w swoim okręgu etc.

Rada starszych donosi poselstwem, iż odrzuciła rezolucyę względem Gwardyi Ciała Prawodawczego.

z Strazburga dnia 10. Września.

Lift z *Bazylei* donosi, iż korpus wojska od trzech tysięcy ludzi przeszedł *Ren* na dniu 6. dla udania się ku czarnemu lasowi. Za nim drugi korpus pomykać się będzie. Od strony *Kehl* wszystko w spokojności zostało. Nasze forpoczty rozciągają się aż do *Neumuhl*, *Bodersweiler*, i *Kork*.

z Brukseli dnia 11. Września.

Dnia 9. r. m. Wyszło z *Antwerpij* 1200. ludzi, którzy mają się udać do *Hollandyi*. Załogi w *Leodium*, *Namur* i *Gand*, mają też samo przeznaczenie. — Wczorajszej nocy przechodziło kilku kurjerow do *Paryża*.

Redakcyja *Gazety Korrespondenta* Warszawskiego uprasza JPP. Prenumeratorów, ażeby wcześniej przed zbliżającym się Kwartałem to iest na dzień 1. Października r. l. zgłosić się raczyli, na Prowincyach do naybliższych Pocztamtow, w Warszawie do Kantoru teyże *Gazety*, cena Prenumeraty zwyczajna.

Kantor tey *Gazety* iest w Ryнку Starego Miasta, w Kamienicy *J.P. Eberta*, pod *Nrem* 65. na drugim pięttrze — Exemplarz gr. 20.

Od Wisty dnia 10. Września.

Nowy vice-Kancelarz *Rosyjski* Hrabia *Panin* bywwszy Posel w *Berlinie*, iest synowcem *Nikity Panina* dawniey pierwszego Ministra w *Moskwie*. — Młody *Xiążę Adam Czartoryski* mianowany iest przez Imperatora Ministrem do *Dworu Turyńskiego*. — Nakazany iest nowy w *Państwie Rosyjskim* rekrut, to iest z 350. głów ieden człowiek.

z Karlsruhe dnia 15. Września.

Lift z *Filipsburga* pod datą wczorayszą o 4. godzinie zrana zawiera w sobie co następuje: „Jesteśmy teraz oswobodzeni, lecz stan miasta iest nader oplakany. Musielismy wytrzymać wiele trudow i niebezpieczeństw. Od dnia 27. byliśmy obleżonemi. Bombardowanie zaczęło się dnia 6. Września od lewego brzegu, i trwało 5. dni i sześć nocow bez przerwy. Miało w perzynę zostało obrocone, procz okolo 10. domow które są mocno uszkodzonemi. Pod czas tego okropnego z armat strzelania, ieden tylko officer rannym, a 30. żołnierzy było rannemi lub zabitemi. Zginęło także dwóch mieszkańców. Nieprzyjaciół nierównie więcej ludzi utracił. Dnia wczorayszego między 7. i 9. godziną nieprzyjaciół ztąd się oddalił.

z Stutgardu dnia 13. Września.

Arcy-*Xiążę Karol* udał się dnia wczorayszego z *Ludwigsburga* do *Enzwehlungen*, a zamiąd do *Valhingen* gdzie *G. Starry* przeniósł swoią główną kwaterę. Jęszcze dnia dzisiejszego przechodziło przez nasze miasto kilka oddziałow kawalerji i infanterji, iako też iedna dywizya artylleryi.

z Kopenhagi dnia 14. Września.

Dnia 9 i 10. przybyły iessacze z *Reval* do *Helsingor* 4. okręty przewozowe *Angielskie* z 1890 *Moskalami* do wyładowania przeznaczonemi. — Na 3 okrętach *Szwedzkich* było 1123 ludzi, czwarty był z żywnością. — Wszystkie te okręty na d. 11 popłynęły na morze pólnocne. — Ukaz którym Imperator *Rosyjski* zabronił okrętom *Duńskim* wniknięcia do portow swoich iest następujący. „Gdy w *Kopenhadze* i całym *Królestwie Duńskim* utworzone kluby, których zasady iednakowe są z temi iakie powszechną we *Francji* insurrekcyę ludu sprawili i pociągnęły obalenie prawy władzy *Krola*, cierpiane są od *Rządu Duńskiego*, przeto my rozkazujemy, aby wszelkie wniknięcie okrętow wojennych i kupieckich *Duńskich* do wszystkich portow państwa naszego wzbronione było. — Ekwipazowi przechodzący tędy ostatnią razą floty przewozowej *Rosyjskiej*, zakazano było w portach *Duńskich* na ląd wychodzić.

Odbieramy także z *Peterzburga* następujący Ukaz Imperatorski: „Dla utrzymania w nayodlegleyszej potomości pamiątki Wielkich Czynow naszego Generała *Feld-Marszałka Hrabiego Suwarowa Rymnicki*, który na czele zwyciężczych wojsk naszych i armji *Cesarza Niemieckiego* w przeciągu 4ch mieścięcy całe *Włochy* od zapamiętałych i bezbożnych zdobycielow oswobodził, i nazad tamże *Królestwa i Prawa Konstytucyjne* poprzywracał, równie dla dania temuż w obliczu całego świata pamiątki naszej wdzięczności, ofiarujemy Generałowi *Feld-Marszałkowi Hrabieciu Suwarow Rymnicki* wysoka dołtoynność *Xiążęcia Państwa Rosyjskiego* z tytułem *Italiicki*. Chcemy aby ta dołtoynność wszystkim potomkom jego meżkiny i żeńkiny pici dziedzictwem służyła i rozkazujemy aby był i podpiswał się *Italiicki Xiążę Hrabia Suwarow Rymnicki*. — W *Pawłofsk* dnia 8. Sierpnia 1799. (podpisano) *PAWEŁ*.

Od granic *Austryackich* dnia 15. Września.

Z *Monachium* nadeszła wiadomość, iż *Elektorowa* nieżywe dziecko porodziła. — Generał *Zach* iedzie z *Xiążęciem Suwarow* do *Szwajcaryi* w randze Generała kwaternistrza. — Generał *Rosyjski Rosenberg* iest odwolany. — Stany *Wirtemberskie* w zatargach z *Xiążęciem* swoim udały się do *Elektora Hannowerskiego*, który dawne ich prawa gwarantował. — Generał *Lecourbe* wyprawę swoią w południowej *Szwajcaryi* odbywa z 6 kolumnami, które często przechodzić muszą góry śniegiem i lodem okryte.

z Berny dnia 6. Września.

W tych dniach były utarczki na kilku punktach, na d. 30 *Francois* wdarli się do *Glaris* d. 31 *Austryacy* po mocney bitwie wypędzili ich z tego miasta, Dnia 1. Września *Francois* powrocili na nowo do *Glaris*, bitwa która się wszczęła przy tej okazji, była bardzo uporczywa; Po dług ostatnich dnieli, Armia *Francuzka* iest teraz podzielona na ośm dywizyow: pierwsza pod *G. Turreau* w *Walezyl*; druga pod *G. Lecourbe* rozciąga się od *Walezyl* aż do *Walfstaetten*. Zaymuie także górę *S. Gotarda* i część kraiu *Gryzonow*. Trzecia pod *G. Soult* od *Glaris* do *Adliswil*; o 2 mile od *Zurich*. Czwarta pod *G. Molitor* od *Adliswil* do *Dietikon* nad *Limat*. Piąta pod *G. Lorge* od *Dietikon*, aż do *Baden*. Szosta pod *G. Hen-delet* od *Baden* aż do *Renu* przed *Waldshut*. Siódma pod

G. Klein zaymuie *Frickthal*. Ośma pod *G. Chabran* zaymuie się w *Bazylei*. — Legion *Helwecki* i korpus polikowy *Tobler* są w *Spreibenbach* i *Dietikon*.

z Zurich dnia 7. Września.

W urzędowych *Rapportach* czytamy, iż dnia 29 Sierpnia *Francois* przedarli się przez *Pragel* i stąpili na dolinę blisko *Nettstall*, gdy tymczasem inny korpus pomykał się od *Lachen* aż o milę przed *Mollis*. Dnia 30 uderzyli na wojska *Cesarłkie* między *Nacfels* i *Urnem*, lecz z znaczną stratą byli odparci; utrzymali się iednak w dawniejszych swych stanowiskach. Dnia 31 rozpoczęła się znów bitwa. *Francois* odebrali w poliskach 5 batalionow; *Austryacy* złożyli regiment *Węgierski*. Ostatni po nayilniejszy odporze, cofnąć się nakoniec musieli; część zwróciła się za góry, druga udała się ku *Kerenz*. *G. Jellachich* dowodzący w tej stronie, udał się z swoią kawalerją i artylleryą przez *Toggenbourg* do *Wallenstad*, gdzie połączył się z resztą swego korpusu i zajął mocne stanowisko. Główna kwatera *G. Hotze* zayduie się teraz w *Kaltbrunn*, a linia jego rozciąga się aż do *Vosen*.

z Turynu dnia 31. Sierpnia.

Dnia wczorayszego wieczorem *Francois* w liczbie 1500. ludzi posunęli się na nowo z wzgórkow *Chaumont* i atakowali *Austryakow* stojących przed *Suzą* w liczbie tylko 400. ludzi, nasze wojsko przymuszone ułpać się tak znaczney, cofnęło się aż do *Buffolino*. Nieprzyjaciół na ten czas wszedł do *Suzy* i wyłaził nawet kilka oddziałow za to miało, ale w nocy osiągnął swoje forpoczty i znowu je opuścił. *Austryacy* pomknęli się iessacze tego poranku naprzód ścigając tylną straż nieprzyjacielską i zajęli *Suzę*; ich forpoczty zaymuia teraz też same stanowiska co dawniey. Zdaie się, iż cel tej wyprawy *Francois* był ażeby się opatrzyć w żywność, co tylko w części ulaskotknili. Wiadomo iest, iż Generał *Championnet* dowodził w własnej osobie tą kolumną. Oczekujemy tu na dywizyę Generała *Out*.

z Medyolanu dnia 2. Września.

Donoszą, iż główna kwatera armji *Cesarłkiej* była przeniesiona z *Asti* do *Turynu*, zdaie się iż tego tygodnia ważna iakas czynność przedsięwzięta zostanie.

Dnia 5. Września.

Ostatniego piątku w *Zamku Alexandryjskim* w magazynie zajął się ogień. Wybuchnienie pożaru było nader okropne. Okolo sta osob było zabitych, a wielka liczba rannych. Wszystkie okna miały być powyplukiwane, a wiele domow znacznie uszkodzonemi. Niewiadoma iest przyczyna tak smutnego zdarzenia.

Od granic *Włoskich* dnia 2. Września.

Rozkaz który Generał *Kray* nagle odebrał aby już nie szedł na pomoc do *Szwajcaryi*, ztąd pochodzi, iż armia we *Włoszech* została z samych tylko wojsk *Austryackich* składać się będzie, przeciwnie w *Szwajcaryi* same tylko wojska *Rosyjskie* i na zoldzie *Angielskim* zayduiające się pozostaną. — Wiadomość o śmierci *Papieża* sprawiła tu wrażenie. Ekwyie w całych *Włoszech* odprawiane będą. Zmarły *Papież* miał lat sześćście czyli nieszczęście 24. lat panować. Publiczność przeznacza mu za następcę komendanta armji *Chrześcijańskiej* *Kardynała Ruffo*, który właśnie w wieku kanonicznym lat 55. został. *Kolegium Kardynałow* bardzo iest rozpierzchnione, a podług prawa konklawe 11. dnia po śmierci *Papieża* otworzone być powinno. — *Król Neapolitański* prosił *Dworu Wiedeńskiego* o pomoc, dla wstrzymania łupieżtw i bezprawiw przez *Kalabryczykow* popełnianych.

OBWIESZCZENIE

Berlin. — Gdy taxa od extra-poczt, kurjerow i sztafet dwiema gr. srebr: od konia na milę podwyższona, za dozwoleniem naywyższym *J. K. Mci* do tych czas trwająca, przy ukończonych i w powszechności dosyć obfitych zniewach, na czas dalszy a mianowicie od dnia 1. Października roku bieżącego we wszystkich krajach *J. K. Mci* z tej strony rzeki *Weser* lytuowanych uchyloną, a dawniejsza zwyczajna taxa od extra-poczt po 8. gr. srebr: od konia na milę, od kurjerow i sztafet zaś po 12. gr. srebr: od konia na milę ustanowioną została; przeto takowe rozporządzenie niniejszym uwiadomieniem Publiczności donosi się. — Dnia 13. Września 1799.

Królewsko-Pruski generalny Poczt-Amt.
DE WERDER.

DONIESIENIA.

Sławne pigułki na wygubienie kczurow i myśli dostać można u *P. Krebsowey* a teraznijszey *Magierowey* w kamienicy *Szubałskich* Nro 172. prosto krzywego koła, Roik po złt: 2. — *Żółta P. Magierowa* posiada sekret wywabienia płam z sukna i iedwabnych lub innych iakichkolwiek materji.

Podaie się do wiadomości, iż dom na *Piekarni* urządzoney z rekwiizytami, i część *Aulteryi* z *Ogrodem*, oboje przy koszarach *Ujazdowskich* lytuowane, są każdego czasu do najęcia. Informacya dalsza do powzięcia iest u *J.P. Tokarskiego* Intendenta w *Łazienkach*.